

Kyle Rittenhouse opuścił areszt

22 listopada 2020

Po wpłaceniu dwóch milionów dolarów kaucji z aresztu został zwolniony Kyle Rittenhouse, nastolatek oskarżony o śmiertelne postrzelenie dwóch osób podczas protestów spod znaku „Black Lives Matter”. Wspomnianą kwotę udało się zebrać dzięki zaangażowaniu amerykańskiej prawicy, zdaniem której Rittenhouse działał w obronie własnej w trakcie ataku ze strony lewicowych ekstremistów.

<https://www.youtube.com/watch?v=Q5AvEmFPq1g>

Siedemnastolatek przebywał w areszcie od końca sierpnia. Właśnie wówczas w wielu miastach Stanów Zjednoczonych trwały zamieszki po postrzeleniu przez tamtejszą policję kolejnego czarnoskórego przestępcy, Jacoba Blake’a z Kenoshy. Rittenhouse podczas jednej demonstracji pojawił się na ulicy z bronią, aby w ten sposób chronić mienia niszczonego przez protestującą skrajną lewicę.

Ostatecznie został zaatakowany na ulicy przez zwolenników „Black Lives Matter” oraz Antify, dlatego broniąc się oddał strzały do dwóch osób, które zmarły w wyniku postrzelenia z jego broni. Dodatkowo ranił on trzeciego uczestnika protestów. Rittenhouse od początku utrzymywał, że działał w obronie własnej, ponieważ chciał chronić jedno z przedsiębiorstw.

Zdaniem policji kilkakrotnie złamał on prawo. W stanie Wisconsin nieletni nie mogą posiadać broni, jeśli akurat nie wykorzystują jej podczas polowania. Dodatkowo nastolatek usłyszał zarzuty umyślnego zabójstwa oraz lekkomyślnego stworzenia stanu zagrożenia. Ewentualne skazanie go przez sąd za umyślne zabójstwo może oznaczać, że Rittenhouse spędzi w więzieniu pozostałą część swojego życia.

W jego obronę zaangażowały się przede wszystkim prawicowe środowiska. Udało im się więc zebrać kilka milionów dolarów, stąd były w stanie wpłacić blisko dwumilionową kaucję. Osoby broniące Rittenhouse podkreślają, że w trakcie wspomnianych protestów niszczone mienie, stąd nastolatek działał jedynie w samoobronie.

Na podstawie: CNN.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)